

**Andrzej Bonusiak**

<http://orcid.org/0000-0003-3859-4521>

Uniwersytet Rzeszowski

[abonusiak@ur.edu.pl](mailto:abonusiak@ur.edu.pl)

**Grzegorz Bonusiak**

<http://orcid.org/0000-0002-3315-3391>

Uniwersytet Rzeszowski

[gbonusiak@ur.edu.pl](mailto:gbonusiak@ur.edu.pl)

DOI: 10.35765/pk.2024.4401.08

## Kulturotwórcza rola mediów polonijnych. Studium przypadków

### STRESZCZENIE

W powyższym opracowaniu na wybranych przykładach pokazano rolę mediów polonijnych w działaniach na rzecz kultury polskiej za granicami Polski. Na podstawie przeprowadzonej analizy czterech wybranych tytułów (prasa, radio, internet) pokazano ich działania, omówiono założenia przyświecające redaktorom i uwypuklono rezultaty działalności. Wykazano, że pomimo różnych warunków wynikających z odmienności czasu i przestrzeni, w których media funkcjonowały, ich podstawowy cel działalności pozostawał taki sam. Było i jest nim przeciwstawianie się depolonizacji środowisk polonijnych i polskich na świecie, walka z akulturacją.


**SŁOWA KLUCZE:** kultura, Polonia, media, społeczeństwo, znaczenie

### ABSTRACT

The Culturally Formative Influence of Polish Diaspora's Media. Case Studies

The study above, drawing from selected examples, provides insight into the role of Polish diaspora's media in advancing Polish culture abroad. Through the analysis of four distinct titles (press, radio, internet), the study delves into their activities, examines the guiding principles of their editors, and emphasizes the outcomes of their endeavors. Despite operating under varied temporal and spatial conditions, these media outlets share a fundamental mission: to counteract the de-Polonization of Polish communities globally and to resist acculturation pressures.

**KEYWORDS:** culture, Polonia, media, society, meaning

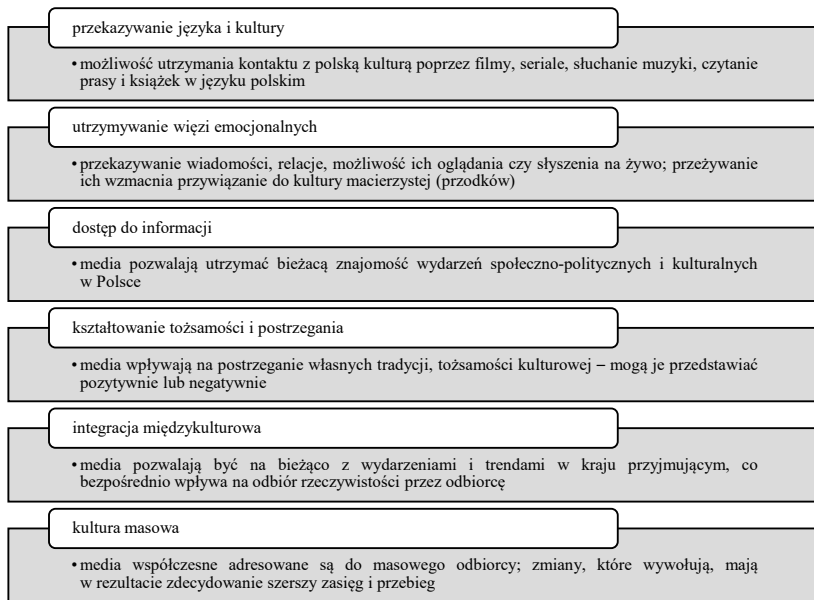
**Sugerowane cytowanie:** Bonusiak, A. i Bonusiak, G. (2024). Kulturotwórcza rola mediów polonijnych. Studium przypadków. ©  *Perspektywy Kultury*, 1(44), ss. 57–74. DOI: 10.35765/pk.2024.4401.08

Nadesłano: 05.09.2023

Zaakceptowano: 30.12.2023

Jednym z najgroźniejszych zjawisk, jakim poddawano mniejszości narodowe, była tzw. akulturyzacja. Najogólniej był to proces zachodzący na styku różnych kultur, które wpływały wzajemnie na siebie. W jego rezultacie następowały zmiany w sposobie życia, wartościach, wierzeniach i zachowaniach. Mógł prowadzić do asymilacji, integracji, separacji lub marginalizacji. Zawsze w zdecydowanie gorszym położeniu była kultura mniejszościowa. Na zjawisko to duży wpływ miały media. Z jednej strony odgrywały one główną rolę w kształtowaniu tożsamości kulturowej, wartości, przekonania itp., a z drugiej ułatwiały i przyspieszały proces wynaradawiania<sup>1</sup>.

Schemat 1. Rola mediów w procesie wzmacniania lub akulturyzacji środowisk polskich za granicami.

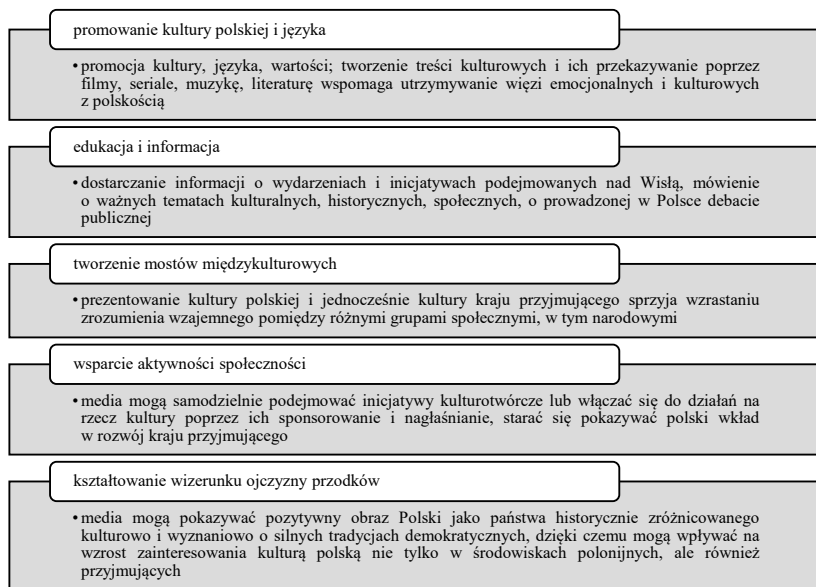


Źródło: opracowanie własne na podstawie literatury przedmiotu<sup>2</sup>.

Jednym ze sposobów przeciwstawiania się akulturyzacji była tzw. dyplomacja medialna. Pojęcie to odnosiło się do wykorzystywania mediów i komunikacji do osiągnięcia określonych celów, w tym przypadku utrzymania i wzmacniania społeczności polskiej za granicami w sferze kultury.

- 1 Zagadnieniami akulturyzacji środowisk polskich poza granicami Polski zajmował się cały szereg polskich badaczy, wśród których można wymienić przykładowo M. Bivand Erdal, E. Domańską, A. Gąsienicę-Mój, J. Muchę, E. Nowicką, A. Raczyńską, M. Wojtaszka, A. Żbikowskiego.
- 2 Na powyższy temat pisało szereg naukowców polskich, m.in.: WJ. Burszta, P. Kubicki, J. Łęcki, J. Mucha, M. Rzepecka, a także M. Buchowski, K. Marciniak, M. Napiórkowski, G. Niedźwiecki.

Schemat 2. Możliwości oddziaływania dyplomacji medialnej



Źródło: opracowanie własne na podstawie literatury przedmiotu.

Dyplomacja medialna wspierała społeczność polsko-polonijną, ale nie mogła przeciwstawić się asymilacji. Kultura kraju przyjmującego, jego zazwyczaj wyższy poziom cywilizacyjny i dążenie do jak najszybszego wkomponowania się w społeczeństwo powodowały, że ta ostatnia wygrywa. W tej sytuacji głównym celem dyplomacji było opóźnianie akulturacji, którą w tym sensie uznać można za tożsamą z depolonizacją.

Nie istniała możliwość prowadzenia tej samej polityki w różnych środowiskach. Zawsze trzeba było dostosowywać ją do istniejącego w danym miejscu i czasie „tu i teraz”. W silnych społecznościach polonijnych ważne było istnienie możliwości bezpośrednich spotkań, organizowania życia kulturalnego, promowania wydarzeń artystycznych i kulturalnych, działalność lokalnych liderów – animatorów kultury. W środowiskach słabych, rozproszonych pracowano nad zapewnieniem możliwie łatwego dostępu do słowa polskiego, do książki, filmu, programu w języku polskim. W obu przypadkach ważną rolę odgrywały media jako najłatwiejszy i najtańszy sposób mobilizowania społeczności do działań albo rozpowszechniania polskości, szczególnie kiedy popularyzowały kulturę narodową poprzez relacje z wielkich imprez i przeglądów polonijnych.

Poważnym wyzwaniem było docieranie do młodego pokolenia, na które najłatwiej oddziaływano za pomocą mediów społecznościowych

oraz poprzez działania edukacyjne (specjalne portale edukacyjne, dedykowana dla młodych prasa, szkoły polskojęzyczne). Wszędzie wspierano działania, które budowały wzajemne zrozumienie pomiędzy przyjmującymi a przyjmowanymi, co perspektywicznie miało poprawić położenie i odbiór Polaków.

Media polonijne pełniły i pełnią bardzo ważną funkcję w działaniach mających na celu utrzymanie polskości. Z jednej strony przeciwstawiały się depolonizacji, a z drugiej wzmacniały poczucie przynależności do społeczności polskiej. W miarę rozwoju technologicznego pojawiały się co raz to nowe możliwości techniczne – prasa, radio, telewizja, a wreszcie internet.

Niniejszy tekst nie ma aspiracji wyczerpującego opisanie działalności mediów polonijnych w obszarze budowania kultury polonijnej. Zresztą zważywszy na liczbę działających redakcji, byłoby to niemożliwe. Zgodnie z danymi Głównego Urzędu Statystycznego w obejmującym blisko 9 tys. pozycji wykazie organizacji polonijnych 691 zostało zakwalifikowanych do grupy media i rynek książki (<https://polonia.stat.gov.pl/>). W tej sytuacji zdecydowano się na zaprezentowanie autorskiego przeglądu możliwych działań kulturotwórczych na podstawie badań przeprowadzonych nad kilkoma różnymi redakcjami.

### „Głos Nauczyciela”

Wśród polonijnych tytułów znajdowały się takie, które adresowane były do wąskiej grupy odbiorców. Ich zadaniem było zaspokajanie potrzeb określonego środowiska. Jednym z nich był chicagowski kwartalnik „Głos Nauczyciela” (1986–2015). Wydawano go w wersji tradycyjnej, a rozprowadzano przez prenumeratę (Bonusiak, 2019; „Głos Nauczyciela” 1986–2015). Kilka lat po wstrzymaniu jego wydawania zeskanowane czasopismo zamieszczono w sieci. Było dostępne na stronie Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce z siedzibą w Chicago ([polonijnyapedagog.com](http://polonijnyapedagog.com)) i Polonijnej Biblioteki Cyfrowej ([pbc.uw.edu.pl](http://pbc.uw.edu.pl)).

Wpływ „Głosu” na kulturę polonijną nie ograniczał się do oddziaływania przez edukację. Kwartalnik popularyzował działalność polskich szkół za granicami. Opublikował setki relacji ze szkolnych i polonijnych imprez kulturalnych. Pisał o uroczystościach organizowanych z okazji świąt polskich i religijnych, o obchodach „dni patronów” szkół, o przygotowanych przez uczniów i nauczycieli spektaklach czy programach artystycznych, o działających w placówkach edukacyjnych zespołach artystycznych, o harcerstwie. Udostępniał opracowania przedstawiające polskich bohaterów, zwyczaję narodowe, poszczególne miasta czy

dzielnicze kraju przodków. Wydawał tematyczne numery poświęcone kulturze polskiej (Bonusiak, 2019; Bonusiak i Ślęzak-Gotkowska, 2023).

Wiele miejsca poświęcał relacjom z różnych konkursów (recytatorskich, plastycznych, historycznych). Redakcja była współorganizatorem konkursów przeznaczonych dla uczniów. Wśród nich znajdowały się konkurs dla maturzystów szkół chicagowskich organizowany wspólnie z Konsulatem Generalnym RP w Chicago (dwie edycje w 1993 i 1994 r.). Członkinie redakcji (H. Ziółkowska i D. Schneider) uczestniczyły w przygotowywaniu i popularyzowaniu licznych wydarzeń szkolnych, a także środowiskowych, przykładowo konkursu Rady Nauczycieli Polsko-Polonijnych w Chicago dla polskich uczniów amerykańskich szkół, a także konkursów literackich przygotowywanych przez Polski Klub Artystyczny (Bonusiak 2019; Bonusiak i Ślęzak-Gotkowska, 2023).

W tytule przedstawiano scenariusze projektów artystycznych realizowanych w szkołach, podawano treści sztuk czy też prezentowano wiersze. W przypadku konkursów plastycznych zamieszczano fotorelacje. Na łamach kwartalnika publikowano również „produkcje uczniowskie” wykonywane w ramach lekcji lub w kółkach zainteresowań. Zamieszczano więc swoiste „ściągawki” do wykorzystania przez zainteresowanych (Bonusiak, 2019; Bonusiak i Ślęzak-Gotkowska, 2023).

Obecnie ta forma pomagania nauczycielowi i uczniowi straciła na znaczeniu. Wprawdzie czasopisma nauczycielskie nadal wychodzą, ale coraz częściej w wersji elektronicznej. Tak stało się w przypadku takich pism jak: „Uczymy jak uczyć. Kwartalnik metodyczny dla nauczycieli polonijnych” (pdf) Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” (odnswp.pl); wydawnictw brytyjskiej Polskiej Macierzy Szkolnej – „Dziatwa. Pismo dla dzieci” (pdf) oraz „Razem Młodzi Przyjaciele. Magazyn Edukacyjny” (pdf) (polskamacierz.org); czy amerykańskiego pisma „Kwartalnik Asystent” (pdf) – Centrali Polskich Szkół Doksztalcających w Ameryce (centralapolskichszkol.org). Dotychczasową rolę dedykowanych wydawnictw przejęły portale edukacyjne prowadzące działania tożsame do tych, które zostały opisane na przykładzie „Głosu Nauczyciela” (por. polonijny pedagog.org; centralapolskichszkol.org; polskamacierz.org).

„Głos Nauczyciela” przestał być wydawany ze względu na nienadążanie za potrzebami odbiorcy. O zakończeniu jego działalności przesądził adresat, który nie chciał czarno-białego czasopisma papierowego. Wychodził tak długo, jak długo na adres redakcji przychodziły listy i artykuły mówiące o tym, co dzieje się w poszczególnych szkołach. Kiedy przestały – co nastąpiło na początku drugiej dekady XXI w., misja czasopisma się skończyła (Bonusiak, 2019).

## Radio „Rytm”

W pierwszej dekadzie XXI w. w Nowym Jorku działało radio, które zyskało uznanie odbiorców i dobrze zapisało się w historii rozgłośni polonijnych. Radio, niezależnie czy tradycyjne, czy internetowe, działało za pośrednictwem słowa mówionego. Na jego antenie obecne było nie tylko słowo, ale także muzyka. W przeciwieństwie do prasy mogło ono oddziaływać w czasie rzeczywistym dzięki możliwości prowadzenia bezpośrednich relacji z różnych wydarzeń, w tym także kulturalnych, a także dostarczać relaksu (Klimek, 2010; Piątkowska i Piątkowska-Stepaniak, 2018).

Nie inaczej było i w analizowanym przypadku. Takie stałe pozycje ramówki jak: *Radio aktywne* R. Skoczypca, *Dwie godziny dla rodziny* J. Sasak, *Sztukomania* R. Krasoń cieszyły się uznaniem słuchaczy. Na antenie były dostępne audycje popularnonaukowe, m.in.: *Tak było* R. Krasoń i D. Piątkowskiej poświęcone różnym zagadnieniom z polskiej historii, a mające charakter rozmowy ze specjalistami, czy też *Od kwarków do galaktyk* M. Wolfa, której celem było popularyzowanie osiągnięć współczesnej nauki. Podobnie skonstruowana była audycja *Historia pewnego wynalazku* E. Jaczyńskiej. Redaktor Wolf prowadził również turystyczny poradnik *Bagsztagiem – strefa włóczęgi*. Radio nadawało także audycję polityczną, wtorkową *Debatę* prowadzoną przez D. Wołosza i S. Trojniaka, w której występowało wielu Polaków zarówno z kraju, jak i z zagranicy (Leja, 2020; Piątkowska i Piątkowska-Stepaniak, 2018).

Ważną funkcję na antenie pełniła muzyka. W. Maślanka prowadził cały szereg takich audycji – *Aleja gwiazd*, *Lista przebojów*, *Muzyka gra*, *Muzyczna śmietanka*. Tu prezentowane były osiągnięcia polonijnej, ale przede wszystkim polskiej sceny muzycznej. O wybranych twórcach, a później ogólnie wybitnych Polakach mówiła audycja *Człowiek miesiąca* (Klimek, 2010; Leja, 2020; Piątkowska-Stepaniak, 2018).

Radio nadawało również wiele innych cykli: *Słowo o słowie*, czyli spotkania z prof. J. Bralczykiem o języku polskim, *Komentarz polityczny*, *Gotowanie z radiem Rytm*, *Koncert życzeń*, bajka dla najmłodszych radiosłuchaczy, czy wreszcie retransmitowało niedzielną mszę świętą, a także nadawało audycję *Strefa wiary* (Klimek, 2010; Piątkowska i Piątkowska-Stepaniak, 2018).

Redakcja informowała odbiorcę o wydarzeniach w aglomeracji. Zapraszała na spotkania, spektakle, wystawy, ale także popularyzowała te działania polonijne, które uważała za ważne z powodów ogólnospołecznych. Tak było przykładowo z włączeniem się do działań Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy (Klimek, 2010; Piątkowska-Stepaniak, 2018).

Radio informowało odbiorcę o przebiegu tych wydarzeń poprzez udostępnianie w czasie rzeczywistym relacji lub przygotowanie audycji

„sprawozdawczej”. Wykorzystywało ciekawych ludzi – zarówno autorów dzieł, jak i twórców estradowych, poetów i prozaików, pasjonatów, naukowców czy też animatorów działalności kulturalnej do budowania interesującej narracji (rozmowa, wywiad). Rozgłośnia popularyzowała polskie słowo. Na jej falach obecna była poezja i proza, często odczytywane w całości w ramach różnych „kącików poetyckich” czy klubów „dobrej książki” albo bajek na dobranoc (Klimek, 2010; Leja, 2020).

Niezależnie od wartości artystycznej najważniejsze było to, że działalność swoją radio prowadziło w języku polskim. Miało to duże znaczenie dla budowania umiejętności językowych odbiorcy. Ważna była ramówka i budowa przekazu. Odpowiednio dobrane audycje prowadzone przez lubianych prezenterów były wręcz znakiem rozpoznawczym radia. Rozgłośnia była animatorem kultury. Najczęściej pełniła funkcje patrona medialnego, ale także organizowała bale, na których spotykali się jej słuchacze. Obecna była na polonijnych piknikach i koncertach. Angażowała się w pracę nowojorskiego oddziału Fundacji Jana Pawła II. Organizowała konkursy (Klimek, 2010; Leja, 2020).

Radio „Rytm” przestało istnieć w 2009 r. w wyniku zmiany koncepcji biznesowej właściciela i odejścia kilku redaktorów. Niewątpliwie jedną z podstawowych przyczyn zaistniałego wówczas kryzysu było nienadążanie za „współczesnością”, najdotkliwszy był błędny sposób pozyskiwania funduszy nie za pomocą abonamentu, a sprzedaży odpowiednio dostosowanych odbiorników radiowych (Piątkowska i Piątkowska-Stepaniak, 2018).

Dzisiaj nadal funkcjonują radia polonijne, ale każde z nich było również w sieci. Przykładowo Polskie Radiowe Towarzystwo „Radio Lwów” wykorzystywało w swojej działalności strumień prywatnego radia Niezależnist, nadawało w internecie i na fali 106.7 FM (radiolwow.org). Będąc częścią „Kuriera Galicyjskiego” Radio Kurier Galicyjski było obecne na falach rozgłośni Wnet! (youtube.com@radiokuriergalicyjski111), zaś chicagowskie „Wietrzne Radio”, PolskiFM.com, na WCPY 92.7 FM Chicago, a także w internecie (polskifm.com/player/), posiadało własne aplikacje na telefon i stronę na Facebooku (<https://www.facebook.com/wietrzneradio>).

### „Nowy Dziennik”

Najważniejszym czasopismem opiniotwórczym wydawanym w środowisku polonijnym Stanów Zjednoczonych był nowojorski „Nowy Dziennik”. Zasadniczo czasopismo było nastawione na kwestie polityczno-społeczne, ale dużo miejsca zajmowały w nim również zagadnienia kulturalne. Były one obecne na jego łamach w różnych działach. Pojawiały się jako zaproszenia na określone imprezy czy krótkie relacje z interesujących wydarzeń,

ale również występowały przy okazji wywiadów albo opisów działalności twórców kultury. Obok tych informacji cyklicznie zamieszczano specjalne części poświęcone kulturze. Byli tu prezentowani artyści, omawiano ich prace, przedstawiano wydawnictwa, sztuki itp. Prowadzono dyskusje z przedstawicielami świata artystycznego („Nowy Dziennik” 1990–1999; Piątkowska-Stepaniak, 2000).

Od I połowy lat 80. XX w. w czasopiśmie ukazywał się „Przegląd Polski” z nagłówkiem „Dodatek literacko-społeczny”. Dla wielu czytelników była to najważniejsza część gazety. Reprezentowała wysoki poziom merytoryczny, przez dziesiątki lat prowadziła ją J. Karkowska. Tematyka „Przeglądu” nie ograniczała się wyłącznie do kultury polskiej, zamieszczano w nim także teksty o kulturze amerykańskiej. Dominowała ta pierwsza, bo Polonia o amerykańskiej mogła poczytać w prasie miejscowej, a o polskiej nie. Redaktorze udało się zgromadzić wokół działu elitę emigracji, która liczyła około 100 współpracowników i korespondentów (Piątkowska-Stepaniak, 2000).

Od 1993 r. czasopismo publikowało weekendową wkładkę „Z soboty na niedzielę”, którą w 1999 r. zastąpił „Weekend” Ilustrowany Magazyn „Nowego Dziennika”. W obu zamieszczane były treści o charakterze rozrywkowym, dające odbiorcom możliwość zapoznania się z różnymi ciekawostkami. Wśród licznych tematów znajdowały się również te dotyczące kultury – recenzje koncertów muzycznych, relacje z imprez artystycznych, reportaże z podróży w ciekawe miejsca, a czasem również fotorelacje z imprez kulturalnych (Piątkowska-Stepaniak, 2000).

Czasopismo unikało organizowania czy współorganizowania konkursów o charakterze kulturalnym. Obawiało się obniżenia poziomu literackiego czasopisma, gdyż większość tekstów powstających w ramach takich akcji jak: *Dlaczego wyemigrowałem?*, *Wspomnienia wojenne* nie miała pod tym względem istotnej wartości (Piątkowska-Stepaniak, 2000).

Redakcja „Nowego Dziennika” od połowy lat 70. XX w. wydawała anglojęzyczny tytuł (w zależności od czasu miesięcznik, dwutygodnik) przeznaczony dla tych Polonusów, którzy gorzej posługiwali się językiem polskim lub w ogóle nie posiadali takiej umiejętności: „New Horizon – Polish American Cultural Review”. Przeznaczony on był do popularyzowania kultury polskiej w środowisku anglojęzycznym. Przybliżał ją poprzez przekłady literatury polskiej, zarówno współczesnej, jak i klasycznej. Informował o polskich imprezach kulturalnych w aglomeracji. Pismo nie ograniczało się wyłącznie do promowania polskich osiągnięć kulturalnych, ale popularyzowało samą Polskę przykładowo poprzez opisywanie ciekawych miejsc turystycznych (Piątkowska-Stepaniak, 2000).

Pomimo zmiany profilu czasopisma i przekształcenia go w standardowy tabloid (2009) treści udostępniane na jego łamach nadal w części dotyczyły kultury polonijnej. W XXI w. oddziaływanie to było mocniejsze



niz wcześniej ze względu na to, że teksty dostępne były w formie elektronicznej na portalu prowadzonym przez „Nowy Dziennik”. Czasopismo wydawano także w formie papierowej i pdf. Na stronie własnej w zakładce publicystyka na pierwszym miejscu znajdował się odnośnik „Kultura”, gdzie zamieszczane były artykuły dotyczące tego zagadnienia. Pisano tu o wybitnych polskich muzykach, o polskiej kuchni, występach polonijnych dzieci uzdolnionych artystycznie, organizowanych wystawach i wernisażach itp. (<https://dziennik.com/spotkanie-ze-stanem-borysem-w-trenton/>; <https://dziennik.com/piec-lat-temu-zmarla-kora-jackowska/>; <https://dziennik.com/koncert-z-jubileuszem-w-tle/>; <https://dziennik.com/wielka-wystawa-polonijnych-artystow> <https://dziennik.com/wieczor-z-chopinem-w-carnegie-hall/>; <https://dziennik.com/doprawiac-po-polsku-czyli-wyraziscie/>). Podobne treści były zamieszczane również w tradycyjnej wersji czasopisma (Maślanka, 2023; Popławska, 2023; GJ, 2023, nr 27; OPR. JW, 2023, nr 25; OPR. JW, 2023, nr 27). „Dziennik” funkcjonował na Twitterze ([https://twitter.com/i/flow/login?redirect\\_after\\_login=%2Fnowydzienik](https://twitter.com/i/flow/login?redirect_after_login=%2Fnowydzienik)), Facebooku (<https://www.facebook.com/nowydzienik>) i Instagramie (<https://www.instagram.com/dziennikcom/>).

Nadal promowana była na jego łamach kultura polska, przy czym nie ulega wątpliwości, że dzięki internetowi i możliwościom, które on zapewnia, wzrosło jej oddziaływanie. Portal ofiarował więcej miejsca na informacje o wydarzeniach kulturalnych. Redakcja szeroko wykorzystywała serwisy społecznościowe. Te ostatnie służyły głównie do informowania o tym, co się dzieje, choć znaleźć na nich można również całe artykuły dostępne w czasopiśmie. Na ich łamach promowano poszczególne numery tytułu, przybliżano tematykę wybranych artykułów (por. [facebook.com/nowydzienik](https://www.facebook.com/nowydzienik) 17.08.2023).

Jak zaznaczono, „Nowy Dziennik” unikał organizowania imprez o charakterze kulturalnym. Uważał, że profil pisma wyklucza możliwość firmowania takiej rywalizacji, skoro jednym z jego zadań było promowanie tzw. wysokiej kultury. Nie oznaczało to, że Redakcja unikała działalności polonijno-twórczej. Była ona mniej lub bardziej bezpośrednio zaangażowana w dziesiątki działań o tym charakterze. Warto podkreślić, że to ona stała za akcjami mającymi na celu wspomaganie środowisk polskich za granicami. Między innymi czynnie włączyła się w ratowanie poloników na Kresach. W tym celu przeprowadzono wiele aukcji obrazów przekazanych przez polonię i polonijnych twórców, w co był również zaangażowany „Dziennik”, współdziałając z KG RP w Nowym Jorku. Takich i podobnych działań prowadzonych również dla wsparcia potrzebujących pomocy Polaków było wiele (Piątkowska-Stepaniak, 2000).

„Nowy Dziennik” to przykład czasopisma, któremu udało się przetrwać głębokie zmiany związane ze śmiercią założyciela i odejściem

znacznej części związanych z nim redaktorów i współtwórców. „Dziennik” zmienił swoje oblicze, przestał być czasopismem społeczno-kulturalnym, opiniotwórczym, adresowanym do polonijnych elit. Dzięki marce, wyjściowemu zasięgowi oddziaływania oraz profesjonalnej redakcji udało się go unowocześnić. Uzyskiwane zasięgi oddziaływania pozwalają spokojnie myśleć o przyszłości.

### „Kurier Galicyjski”

„Kurier Galicyjski”, powstały 15 sierpnia 2007 r. (<https://www.polskie-radio.pl/399/7978/artypk/2547984,lwow-zmarl-miroslaw-rowicki-zalozyciel-i-redaktor-naczelnny-kuriera-galicyjskiego>), to obecnie największe czasopismo polskojęzyczne w Ukrainie. Powstał jako gazeta, ale w wyniku stale następującego rozwoju przekształcił się w prawdziwy medialny minikoncern obejmujący klasyczne papierowe czasopismo (dostępne również w wersji pdf), radio (<https://www.youtube.com/channel/UCidl611v95WQEDz7fDEz83A>), telewizję (<https://www.youtube.com/@KurierGalicyjski/featured>), studio filmowe (<https://www.youtube.com/channel/UCy8RQIk57NqYpL9dzA6bjUg>) oraz oczywiście portal internetowy ([kureiregalicyjski.com](http://kureiregalicyjski.com)). Pod jego auspicjami wydawane było również jedyne na Ukrainie czasopismo dla dzieci „Polak Mały” (<https://www.polskieradio.pl/399/7978/artypk/2547984,lwow-zmarl-miroslaw-rowicki-zalozyciel-i-redaktor-naczelnny-kuriera-galicyjskiego>).

Całość działalności Redakcji odpowiadała na potrzeby mniejszości polskiej. Znaczna część zamieszczanych tekstów, filmów, audycji w taki czy w inny sposób była bezpośrednio związana z kulturą polską (Szymczuk, 2012). „Kurier” dysponował szerokimi możliwościami oddziaływania, choć główną rolę odgrywa nadal portal i czasopismo. Tytuł działał szeroko, wykorzystywał wszystkie istniejące szanse – zarówno klasyczne słowo, jak i dźwięk oraz obraz. Można uznać, że był przykładem tego, w jakim kierunku zmierzają współczesne media. Dziś „Kuriera” można odnaleźć na Facebooku (w chwili sprawdzania Twitter i Instagram nie były aktywne) (<https://www.facebook.com/KurierGalicyjski/>), Twitterze (<https://kurieregalicyjski.com/#>), Instagramie (<https://kurieregalicyjski.com/>) i YouTube (<https://www.youtube.com/user/KurierGalicyjski/videos>).

Treści publikowane w czasopiśmie i portalu były najważniejsze, to one stanowiły bazę dla pozostałych. Tam były publikowane pełne wersje artykułów, a ich skróty w mediach społecznościowych. W pewnych przypadkach sięgano do pełnego spektrum oddziaływania na czytelnika/ odbiorcę. Przykładowo na YouTube zamieszczony został filmik

sygnowany przez TV Kuriera Galicyjskiego, a przedstawiający uroczystości religijne we Lwowie ([https://www.youtube.com/watch?v=kHXO\\_IFTTuI](https://www.youtube.com/watch?v=kHXO_IFTTuI)). Jednocześnie na Facebooku opublikowana została odpowiednia informacja, której kliknięcie przekierowywało na portal „Kuriera” do pełnej wersji artykułu. Perspektywicznie tak samo ma być zapewne z pozostałymi mediami społecznościowymi (<https://kuriergalicyjski.com/uroczystosc-w-katedrze-lwowskiej/>). Oczywiście media te były wykorzystywane do popularyzowania czasopisma oraz pozostałych działań prowadzonych przez koncern – radia i telewizji ([facebook.com/KurierGalicyjski/](https://facebook.com/KurierGalicyjski/): 17.08.2023; 02.08.2023).

„Kurier Galicyjski” nie uchylał się od bezpośrednich działań na rzecz promowania polskości i zbliżenia polsko-ukraińskiego. Z inicjatywy M. Rowickiego, pomysłodawcy powstania czasopisma i jego redaktora, podjętych zostało wiele działań. To właśnie on był współorganizatorem i współpomysłodawcą spotkań naukowych w Jaremczu (razem z Narodowym Uniwersytetem Podkarpackim w Iwano-Frankiwsku). Wspierał także pomysł utworzenia Centrum Spotkań Polskiej i Ukraińskiej Młodzieży Akademickiej w Mikuliczynie (Huculszczyzna) (<https://www.gov.pl/web/poloniamiroslaw-rowicki>; <https://www.polskieradio.pl/399/7978/arttykul/2547984,lwow-zmarl-miroslaw-rowicki-zalozyciel-i-redaktor-naczelnny-kuriera-galicyjskiego>; <https://www.emigra.com.pl/tworca/miroslaw-rowicki/>). „Kurier” pracował na rzecz zbliżenia polsko-ukraińskiego, włączał się w organizowanie albo sam organizował liczne przedsięwzięcia o takim charakterze, przykładowo: wystawę *Piłsudski – Petlura czy Ukraina – Rewolucja Godności. Majdan w obiektywach polskich dziennikarzy*. Dzięki jego staraniom powstał Klub Galicyjski – organizacja zrzeszająca polskich i ukraińskich publicystów, dziennikarzy, naukowców, pracowników naukowych, a także działaczy samorządowych, wokół którego rozwijało się wiele dalszych inicjatyw jak choćby platforma internetowa Klubu czy czasopismo „Wolni z Wolnymi”. Jednym z jego dążeń było również ratowanie śladów polskości – podjął on próbę odbudowy polskiego obserwatorium astronomicznego na górze Pop Iwan (<https://www.emigra.com.pl/tworca/miroslaw-rowicki/>).

Założycielowi „Kuriera” udało się wejść na rynek samodzielnie. Pozyśkał on odbiorcę i zbudował rozpoznawalną markę. Początkowo właściciel dużo inwestował, ale ostatecznie przekształcił tytuł w największą redakcję polskojęzyczną w Ukrainie. Choć i tu doszło do zmian właścicielskich i redaktorskich, profil pisma i redakcji nie uległ zmianie. Wręcz przeciwnie, stale wzbogacał się o nowe elementy. Poszerzał się krąg odbiorców, którzy uzyskiwali możliwość docierania do treści w sposób, który im najbardziej odpowiadał. O powodzeniu tego pomysłu przesądziło kilka elementów: silny inwestor, przekonanie o sukcesie, biznesowe podejście i otwarcie

na wszelkie nowinki, także techniczne. Ponadto „Kurier” podobnie jak inne polonijne media „wschodnie” miał stałe poparcie finansowe i merytoryczne (szkolenia, staże) z Polski. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że takie wsparcie pozyskało również Radio Rytm (łącznie 55 tys. złotych w trzech transzach w latach 2005–2007) oraz „Głos Nauczyciela” (kilkadziesiąt tysięcy dolarów pozwalających na druk jednego numeru kwartalnika rocznie przez 9 lat) (Bonusiak, 2019; Leja, 2020; Piątkowska i Piątkowska-Stepaniak, 2018).

## Wnioski

Przedstawione tytuły były elementem oddziaływania na Polonię. Ich funkcjonowanie wzmacniało środowiska polskie za granicami. O ich sile świadczył zasięg oddziaływania. „Głos Nauczyciela” dostępny wyłącznie w prenumeracie wydawany był w nakładzie od 400 do 1500 egzemplarzy, z których rozeszło się około 98% nakładu wynoszącego łącznie około 136 000 egzemplarzy (przy 113 numerach czasopisma). Większość prenumeratorów stanowiły osoby indywidualne, ale znaczna część numerów trafiła do szkół, które kupowały po kilka – kilkanaście egzemplarzy. W szkołach, do których docierał ten tytuł, przez 30 lat przewinęło się ponad 1500 nauczycieli i ponad 50 tys. dzieci. Oznacza to, że liczbę jego bezpośrednich i pośrednich odbiorców można szacować na około 100 tys. osób (razem z rodzinami), zamieszkałych w USA, Kanadzie, Wielkiej Brytanii, Argentynie, Francji czy republikach postsowieckich (Bonusiak, 2019).

Choć wydaje się, że nie była to liczba wysoka, to trzeba pamiętać, że zasięg oddziaływania pozostałych redakcji wcale nie był większy. Zgodnie z danymi dotyczącymi Radia „Rytm” liczba jego odbiorców wynosiła około 50–60 tys. w 10-leciu działalności (Klimek, 2010; Leja, 2020). Większy był zasięg „Nowego Dziennika”. Nie ma informacji o nakładzie dostępnej tylko w USA wersji papierowej. Wiemy jednak, że na Facebooku miał on 9,8 tys. polubień i 10 tys. obserwujących, a Instagram odnotowywał 470 postów, 512 obserwujących i 1091 obserwowanych. Portal nie podawał liczby wejść. Czasopismo w latach 90. XX w. miało ponad 30 tys. egzemplarzy dziennego nakładu (Piątkowska-Stepaniak, 2000).

Podobnie było w przypadku „Kuriera Galicyjskiego” – liczba wejść na jego stronę pozostaje nieznana. Wiemy natomiast, że posiadał on 8,9 tys. polubień i 9,2 tys. obserwujących na Facebooku (<https://www.facebook.com/KurierGalicyjski/>). Na YouTube ma 4,65 tys. subskrybentów i 2,1 tys. filmów (<https://www.youtube.com/user/KurierGalicyjski/videos>), natomiast kurierowe radio ma 500 subskrybentów (<https://www.youtube.com/channel/UCidl611v95WQEDz7fDEz83A>).

Niezależnie od okresu i miejsca główną rolą mediów polonijnych było promowanie polskości rozumianej jako związek ludzi polskiego pochodzenia z kulturą narodową. W tym zakresie najważniejsze było samo słowo polskie „sprzedawane” odbiorcom zarówno w formie pisanej, jak i dźwiękowej (także filmowej). Cechą wspólną mediów polonijnych były poważne problemy materialne. Upryływający czas niewiele zmienił w tym zakresie. Finanse były, są i będą podstawowym ogranicznikiem możliwości ich bieżącego funkcjonowania i rozwoju. Kolejnym problemem była i jest kwestia kadr. Redakcje miały małą obsadę kadrową, co powodowało przeciążenie i wymuszało liczne kompromisy. Tylko najsilniejsze miały własnych korespondentów, a większość pozyskiwanych informacji pochodziła z ogólnie dostępnych źródeł (takich jak Polska Agencja Prasowa czy Polonijna Agencja Informacyjna).

W wielu przypadkach praca w redakcjach nie była dla dziennikarzy podstawowym źródłem utrzymania. Bardzo często redaktorzy pracowali na zasadach społecznych, ewentualnie uzyskiwali jedynie zwrot poniesionych kosztów.

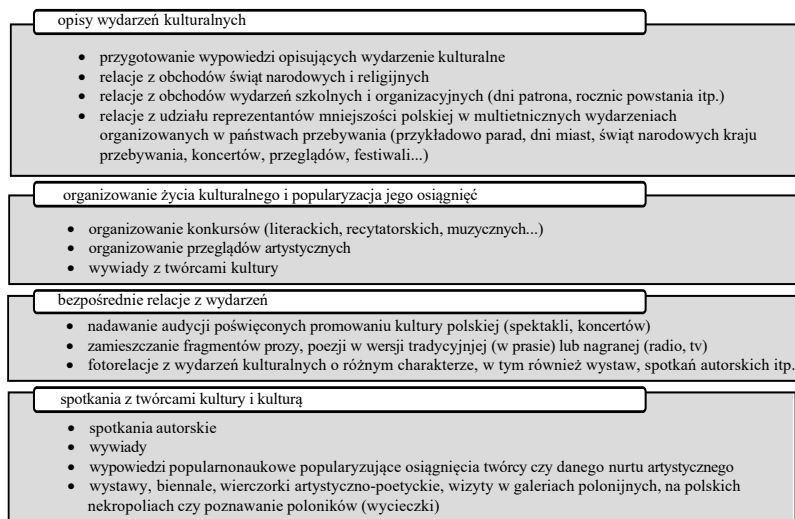
Ostatnim podobieństwem był ograniczony zasięg oddziaływania, który poważnie utrudniał możliwość zbudowania stabilnego tytułu. Samo wyjściowe założenie (działalność propolonijna) zawężyło liczbę odbiorców. To powodowało, że redakcje miały ograniczone możliwości pozyskiwania reklamodawców, co przekładało się na problemy finansowe. Spostrzeżenie to dotyczy właściwie wszystkich, z wyjątkiem najsilniejszych redakcji działających w dużych środowiskach polonijnych. Tylko one – takie jak amerykańskie czasopisma i portale internetowe „Dziennik Związkowy” czy „Nowy Dziennik”, były w stanie prowadzić działalność zbliżoną do profesjonalnej. Większość mediów polonijnych niestety nie miała tego komfortu – ich zespoły były nieliczne, często pracowały w skandalicznych warunkach (nawet w prywatnych mieszkaniach redaktorów), bywa i tak, że bazowały prawie wyłącznie na społecznej pracy członków.

Względnie bogaci odbiorcy byli i na „zachodzie”, i na „wschodzie”, tak naprawdę liczyła się umiejętność skutecznego wykorzystywania istniejącego ograniczonego potencjału i docierania do odbiorców, a także skuteczność w pozyskiwaniu środków zewnętrznych albo w formie bezpośredniej (z różnych konkursów grantowych) polskich i zagranicznych przeznaczonych na potrzeby mniejszości narodowych lub pośredniej. Ta druga to różne formy sponsoringu, choćby takie jak udostępnianie adresów członków organizacji patronującej na potrzeby kolportażu. Nie ulega wątpliwości, że z punktu widzenia możliwości samodzielnego funkcjonowania pewniejsze było położenie mediów na zachodzie – ale tylko tych działających w zamożnych środowiskach (czyli Europy Zachodniej, Ameryce Północnej, ale już nie Południowej).

Wymienione czynniki ograniczały możliwość oddziaływania mediów, ale pomimo to pełniły one ważną funkcję – informowały, wyjaśniały, tłumaczyły i relacjonowały. Pośredniczyły w przekazywaniu treści kultury, udostępniały poezję i prozę, publikowały zarówno autorów współczesnych, jak i działających historycznie, tak w Polsce, jak i na emigracji. Często stanowiły jedyne źródło wiedzy o różnych wydarzeniach w poszczególnych środowiskach, zapraszały na nie i relacjonowały ich przebieg. Przybliżały twórców poprzez zamieszczanie wspomnień, wywiadów czy analiz specjalistów opisujących osiągnięcia takiego czy innego bohatera świata kultury. Media budowały polskość poprzez samo oddziaływanie za pomocą słowa (pisanego i mówionego) oraz obrazu (zdjęcia, nagrania filmowe), powodowały, że zainteresowany miał możliwość stałego przebywania w polskojęzycznym świecie. Redakcje aktywizowały społeczność polonijną poprzez organizowanie lub współorganizowanie, a najmniej popularyzowanie czynnego udziału w konkursach, przeglądach, wystawach, wycieczkach do miejsc polskiej pamięci, do muzeów, nekropolii, śladami poloników. Pokazywały, że można dzięki tego typu działalności realizować swoje pasje, a przy okazji dobrze zasłużyć się społeczności polskiej.

W celu realizowania tego działania sięgano po bardzo zróżnicowane formy oddziaływania, co syntetycznie przedstawia poniższe zestawienie.

Schemat 3. Media polonijne a kultura



Źródło: opracowanie własne.

## BIBLIOGRAFIA

- Bonusiak, A. (2019). „*Głos Nauczyciela*” 1986–2015. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Bonusiak, A. i Ślęzak-Gotkowska, J. (2023). „*Głos Nauczyciela*” 1986–2015. *Zawartość*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Co, gdzie, kiedy (2023). *Nowy Dziennik*, nr 27, s. 30.
- GJ (2023). Polskie Artystki w Amerykańskiej Akademii Sztuki. *Nowy Dziennik*, nr 27, 6.
- Głos Nauczyciela* za lata 1986–2015. Analiza zawartości czasopisma.
- Kalendarz Nowojorski. Notatnik lipcowy (2023). *Nowy Dziennik*, nr 25, 30–31.
- Klimek, B. (2010). *Polonijne radio Rytm w eterze [2000–2009]*. W: D. Piątkowska (red.), *Polonijny Nowy Jork*. Nowy Jork–Opole: Wydawnictwo Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce.
- Leja, B. (2020). Polonijne Radio Rytm w Metropolii Nowojorskiej. *Naukowy Przegląd Dziennikarski. Journalism Research Review Quarterly*, nr 1, 66–103.
- Maślanka, W. (2023). Smakowite bogactwo polskiej kuchni. *Nowy Dziennik*, nr 25, 12.
- Nowy Dziennik* za lata 1990–1999. Analiza zawartości czasopisma.
- OPR. JW. (2023a). 135 lat Akademii Muzycznej w Krakowie. *Nowy Dziennik*, nr 27, 2.
- OPR. JW. (2023b). 70 lat zespołu „Śląsk”. *Nowy Dziennik* nr 25, 2.
- Piątkowska, D. i Piątkowska-Stepaniak, W. (2018). *Na antenie polonijnego radia Rytm w Nowym Jorku*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Piątkowska-Stepaniak, W. (2000). „*Nowy Dziennik*” w *Nowym Świecie*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Popławska, E. (2023). W Polskiej Fundacji Kulturalnej w Clark, NJ: Spotkanie z Arturem Kalbarczykiem. *Nowy Dziennik*, nr 25, 11.
- Szymczuk, W. (2012). *Prasa mniejszości polskiej na Ukrainie*. Toruń: Europejskie Centrum Edukacyjne.

## Netografia

- Baza organizacji oraz instytucji polskich i polonijnych za granicą*. Pozyskano z: <https://polonia.stat.gov.pl/> (dostęp: 17.08.2023).
- Doprawiać po polsku, czyli wyraziście*. „*Nasza tradycja kulinarna jest tak bogata, że w zasadzie możemy z niej czerpać pełnymi garściami i inspirować się wieloma rzeczami z bardzo różnych epok*” – powiedział „*Nowemu Dziennikowi*” Maciej Nowicki, szef kuchni Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, po spotkaniu zorganizowanym przez Konsulat Generalny RP w Nowym Jorku i mającym miejsce w jego siedzibie. Pozyskano z: <https://dziennik.com/doprawiac-po-polsku-czyli-wyraziscie/> (dostęp: 02.08.2023).

- Gordijewska, A. (tekst), Kuśnierz, A. (zdjęcia). *Uroczystości w katedrze lwowskiej*. Pozyskano z: [facebook.com/KurierGalicyjski/](https://facebook.com/KurierGalicyjski/) (dostęp: 18.08.2023).
- Gordijewska, A. (tekst), Kuśnierz, A. (zdjęcia). *Uroczystości w katedrze lwowskiej*. Pozyskano z: <https://kuriergalicyjski.com/uroczystosc-w-katedrze-lwowskiej/> (dostęp: 18.08.2023)
- <https://www.youtube.com/channel/UCidl611v95WQEDz7fDEz83A>. Pozyskano z: @radiokuriergalicyjski (dostęp: 22.08.2023).
- Kieszczyńska, E., Wojczak, E. i Szlechta, J. *Spotkanie ze Stanem Borysem w Trenton*. Pozyskano z: <https://dziennik.com/spotkanie-ze-stanem-borysem-w-trenton/> (dostęp: 02.08.2023).
- Kurier Galicyjski, [kureiregalicyjski.com](http://kureiregalicyjski.com) (dostęp: 02.08.2023).
- Kurier Galicyjski. Pozyskano z: <https://kuriergalicyjski.com/#> (dostęp: 30.08.2023).
- Kurier Galicyjski. Pozyskano z: <https://www.facebook.com/KurierGalicyjski/> (dostęp: 17.08.2023).
- Kurier Galicyjski. Pozyskano z: <https://www.youtube.com/user/KurierGalicyjski/videos> (dostęp: 17.08.2023).
- Łozińska, O. *Pięć lat temu zmarła Kora Jackowska*. Pozyskano z: <https://dziennik.com/piec-lat-temu-zmarla-kora-jackowska/> (dostęp: 02.08.2023).
- Maślanka, W. *Koncert z jubileuszem w tle*. Pozyskano z: <https://dziennik.com/koncert-z-jubileuszem-w-tle/> (dostęp: 26.08.2023).
- Miroslaw Rowicki. Pozyskano z: <https://www.emigra.com.pl/tworca/miroslaw-rowicki/> (dostęp: 21.08.2023).
- Najnowszy numer w wersji pdf już na stronie*. Pozyskano z: [facebook.com/KurierGalicyjski/](https://facebook.com/KurierGalicyjski/), 17.08.2023 (dostęp: 18.08.2023).
- Nowy Dziennik*. Pozyskano z: [https://twitter.com/i/flow/login?redirect\\_after\\_login=%2Fnowydziennik](https://twitter.com/i/flow/login?redirect_after_login=%2Fnowydziennik) (dostęp: 02.08.2023).
- Nowy Dziennik*. Pozyskano z: <https://www.facebook.com/nowydziennik> (dostęp: 02.08.2023)
- Nowy Dziennik*. Pozyskano z: <https://www.instagram.com/dziennikom/> (dostęp: 22.08.2023).
- Po co czekać aż nasza gazeta będzie w sklepie? Facebook, [facebook.com/nowydziennik](https://facebook.com/nowydziennik) 17.08.2023 (dostęp: 18.08.2023).
- Polonijna Biblioteka Cyfrowa. Głos Nauczyciela. Pozyskano z: [pbc.uw.edu.pl](http://pbc.uw.edu.pl) (dostęp: 01.08.2023).
- Popławska E., Wielka wystawa polonijnych artystów. Pobrano z: <https://dziennik.com/wielka-wystawa-polonijnych-artystow/> (dostęp: 26.08.2023).
- Portal Centrali Polskich Szkół Doksztalcających w Ameryce. Pozyskano z: [centralapolskichszkol.org](http://centralapolskichszkol.org) (dostęp: 19.08.2023).
- Portal Kuriera Galicyjskiego. Pobrano z: <https://kuriergalicyjski.com/> (dostęp: 17.08.2023).
- Portal Polskiej Macierzy Szkolnej w Anglii. Pozyskano z: [polskamacierz.org](http://polskamacierz.org) (dostęp: 19.08.2023).



- Portal Radio Lwów. Pozyskano z: radiolwow.org (dostęp: 19.08.2023).
- Portal Stowarzyszenia Wspólnota Polska. Pozyskano z: odnswp.pl (dostęp: 19.08.2023).
- Portal Wietrzne Radio, PolskiFM.com, WCPY 92.7 FM Chicago. Pozyskano z: <https://polskifm.com/player/> (dostęp: 26.08.2023).
- Portal Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce. Głos Nauczyciela. Pozyskano z: polonijnypedagog.com (dostęp: 01.08.2023).
- Radio Kurier Galicyjski. Pobrano z: <https://www.youtube.com/channel/UCidl611v95WQEDz7fDEz83A> (22.08.2023)
- Sało, E. i Jankowski W. *Lwów: zmarł Miroslaw Rowicki założyciel i redaktor naczelny „Kuriera Galicyjskiego”*. Pozyskano z: <https://www.polskieradio.pl/399/7978/artukul/2547984,lwow-zmarl-miroslaw-rowicki-zalozyciel-i-redaktor-naczelnny-kuriera-galicyjskiego> (dostęp: 21.08.2023).
- Studio Filmowe Lwów*. Pozyskano z: <https://www.youtube.com/channel/UCy8RQIk57NqYpL9dzA6bjUg> (dostęp: 22.08.2023)
- TV Kurier Galicyjski*. Pozyskano z: <https://www.youtube.com/@KurierGalicyjski/featured> (dostęp: 02.08.2023).
- TV Kurier Galicyjski*. Pozyskano z: <https://www.youtube.com/user/KurierGalicyjski/videos> (dostęp: 02.08.2023)
- Uroczystości odpustowe Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w katedrze lwowskiej*. Pozyskano z: [https://www.youtube.com/watch?v=kHXO\\_IFTTuI](https://www.youtube.com/watch?v=kHXO_IFTTuI) (dostęp: 17.08.2023).
- Wieczór z Chopinem w Carnegie Hall*. Pozyskano z: <https://dziennik.com/wieczor-z-chopinem-w-carnegie-hall/> (dostęp: 02.08.2023).
- Wietrzne Radio. Pozyskano z: <https://www.facebook.com/wietrzneradio> (dostęp: 25.08.2023).
- Zapraszamy do słuchania dzisiejszej audycji radiowej Kuriera Galicyjskiego. Pozyskano z: [facebook.com/KurierGalicyjski/](https://facebook.com/KurierGalicyjski/), 02.08.2023 (dostęp: 18.08.2023).
- Zbigniew Herbert i Lwów*. TV Kurier Galicyjski, 02.08.2023 (dostęp: 18.08.2023).
- Zmarł Miroslaw Rowicki*. Pozyskano z: <https://www.gov.pl/web/polonia/zmarl-miroslaw-rowicki> (dostęp: 25.08.2023).

**Andrzej Bonusiak** – doktor habilitowany, z wykształcenia historyk o zainteresowaniach politologicznych. Zatrudniony na stanowisku profesora Uniwersytetu Rzeszowskiego w Instytucie Historii. Jego badania naukowe obejmują dwa główne obszary: tj. współczesne środowiska polskie za granicami (głównie Stany Zjednoczone Ameryki i Ukraina) oraz historia regionalna (miasta i miasteczka Podkarpacia). Szczególnie interesują go kwestie szeroko rozumianej kultury, w tym oświaty i mediów.

**Grzegorz Bonusiak** – doktor habilitowany, z wykształcenia ekonomista oraz socjolog, stopień doktora i stopień doktora habilitowanego otrzymał w dyscyplinie nauk o polityce. Zatrudniony na stanowisku profesora Uniwersytetu Rzeszowskiego w Instytucie Nauk o Polityce. Jego badania naukowe obejmują dwa główne obszary: tj. grupy etniczne i terytoria o statusie specjalnym oraz status ludów rdzennych świata w państwach, które zamieszkują, a także w przestrzeni międzynarodowej.